

Poniedziałek 15 Stycznia

07:00 + Alfons Hintzke od sąsiadów i znajomych

Wtorek 16 Stycznia

07:00 + Brygida Mach w 1 r. śm.

Środa 17 Stycznia św. Antoniego opata

07:00 /zbiorowa/

+ Józef Hincka w dniu ur.
+ Marcjanna i Jan Ceynowa
+ z rodzin Necel i Krukowskich
+ Genowefa Jankowska od uczestników pogrzebu

Czwartek 18 Stycznia

07:00 + Józef Lessnau

Piątek 19 Stycznia

07:00 + Fiszer: Elzbieta, Grzegorz, Monika

Sobota 20 Stycznia

18:00 + Gertruda i Brunon Hincke, Elżbieta, Małgorzata, Stanisław Pokrywka

Niedziela 21 Stycznia III zwykła Słowa Bożego

08:00 + Paweł Jeka w 25 r. śm., Dariusz Maścibrocki w 25 r. śm.

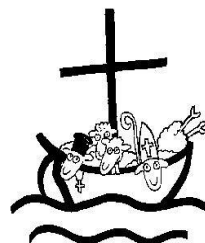
10:30 + dziadkowie: Anna, Jerzy, Regina, Bronisław

16:00 + dziadkowie: Jeka i Renusz

MISERICORDIA DOMINI

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO UL. GOŚCINNA 12,
84-120 CHŁAPOWO, TEL. 602 574 613 WWW.PARAFIA.CHLAPOWO.PL
Numer parafii konta 58 8349 0002 0030 2696 2000 0010

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE II Niedziela Zwykła - 14 stycznia 2024 r.



1. W środę przypada wspomnienie św. Antoniego Opaty i XXVII Dzień Judaizmu w Kościele katolickim pod hasłem: „**Pokój – Dar Boga**”
2. W czwartek rozpoczyna się Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan, który obchodzony jest do 25 stycznia, pod hasłem: „**Będiesz miłował Pana, swego Boga..., a swego bliźniego jak siebie samego** (Łk 10,27).
3. W piątek przypada wspomnienie św. Józefa Sebastiana Pelczara.
4. U ministrantów do nabycia za dobrowolną ofiarą biuletyn parafialny i Gość Niedzielny w cenie 10 PLN.
5. Biuro parafialne czynne w tym tygodniu we wtorek i czwartek po rannej Mszy św.
6. Za tydzień po Mszy św. zbiórka do puszek na ogrzewanie kościoła.

W dalszym ciągu zapraszamy do adoracji przy żłóbku. Na koniec prosimy Nowonarodzonego Zbawiciela, by błogosławił dzieło ekumeniczne Kościoła i nas tu zgromadzonych.

Ksiądz proboszcz Sławomir Skoblik

I tu otwiera się Słowo dzisiejszej Ewangelii – Jezus mówi: „Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Nie tak, jak daję świat. Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze ani się nie lęka” (J 14,27).

Co jest w tych słowach wskazane jako przeciwieństwo pokoju? Odpowiedź brzmi: trwoga serca! Lęk w sercu odbiera mi pokój. Jezus – jak Jeremiasz – mówi wyraźnie: jeśli lękasz się utraty pokoju, nie przeglądaj z przejęciem kanałów telewizyjnych i kolejnych portali internetowych z wiadomościami. Popatrz w serce. Swoje! Jeśli jest przełknięte – proś Jezusa o MĘSTWO. Takie, które jest jednym z darów Ducha Świętego, a nie szaloną brawurą bohaterów filmów akcji. Męstwo z Ducha Świętego jest owocem i formą MIŁOŚCI. To ona „usuwa lęk” (1 J 4,18) i czyni człowieka tym, który wprowadza pokój. AMEN.

Przed nami kolejny – już XXVII Dzień Judaizmu w Kościele Katolickim w Polsce. Jak zwykle, będziemy go przeżywać 17 stycznia (2024 roku). Chcemy Was wszystkich zaprosić do refleksji i modlitwy wyznaczonej tematem: „SZALOM / Pokój – Dar Boga”.

Wydaje się nam, że szukanie innego tematu byłoby zwykłą ucieczką od rzeczywistości. Nasza rzeczywistość JEST pełna wojny. W świecie wokół nas giną ludzie – niejednokrotnie tysiącami! Inni trafiają do niewoli, inni oplakują jednych i drugich. Inni z przerażeniem patrzą na gruzы swoich domów czy zakładów pracy. Wszyscy o tym rozmawiamy – dyskutujemy, spieramy się (o politykę, o innych) – czasami równie zażarcie, co bez przekonania, że cokolwiek w tym zakresie zależy od nas... No bo ostatecznie: Co my możemy? Jaki mamy wpływ na decyzje wielkich tego świata? Na nadprodukcję broni? Na dominującą wiarę w rozstrzygnięcia oparte o siłę?Z drugiej strony jednak: czy naprawdę możemy nie robić NIC?! Czy wolno nam pozostać biernymi? Czy możemy pozostać ludźmi wiary, nie będąc ludźmi pokoju? Wszyscy pewnie czujemy, że NIE. Pozostaje jednak pytanie: Co i Jak możemy uczynić?I z tym pytaniem na szczęście nie pozostajemy sami. Możemy się zwrócić z nim do naszego Boga – Chrześcijanie i Żydzi RAZEM. Możemy się poddać Jego Słowu, które wspólnie odczytujemy. Z wiarą, że jest ONO (Słowo Boga) nie tylko mądre, ale i stwórcze! Ono nie tylko ogłasza POKÓJ, ale go także zaprowadza. Również przez nas! Zacznijmy od proroków. Najpierw Izajasz: „O jak są pełne wdzięku na górach nogi zwiastuna radosnej nowiny, który OGŁASZA POKÓJ, zwiastuje szczęście, który obwieszcza zbawienie, który mówi do Syjonu: Twój Bóg zaczął królować”. To tekst – wszyscy go znamy – zaczerpnięty z tzw. „Księgi pociechy Izraela” (Iz 40-55). Bóg obwieszcza swemu ludowi słowo pociechy. Dlaczego Izrael potrzebuje pociechy? Bo jest ludem sponiewieranym przez wojnę. Wojnę przegraną. Pobity i pod-bity przez mocarstwo babilońskie, zdziesiątkowany i przerażony – widział zdobycie Świętego Miasta i świątynię obróconą w kupę gruzu. Teraz – już drugie pokolenie (!) – jest w niewoli i na wygnaniu, zdany na łaskę zwycięzców i otoczony kultem ich pogańskich bogów... Temu ludowi prorok ogłasza dobrą nowinę. Obiecuje, że Bóg wyprowadzi Izraela z niewoli; sam stanie na jego czele i zawiędzie go – wśród cudów drugiego Wyjścia – do domu. Ciekawe jednak, że słowem, którym Izajasz usiłuje streścić „radosną nowinę” nie jest słowo „wyzwolenie”, czy „wolność”, albo „dom”, „bezpieczeństwo”, „pomysłność” czy „bogactwo”, lecz... „POKÓJ”! Dobrą nowiną – EWANGELIĄ (!) – Boga jest POKÓJ! Pokój jest obiecany przez Boga; i wydarza się tam, gdzie „Bóg zaczął królować”! Pokój nastanie wtedy – mówi Izajasz – gdy „Pan powróci na Syjon”, to znaczy zostanie odbudowana świątynia. Jakieś ćwierć wieku później tę samą myśl powtarza Aggeusz: „Przyszła chwała tego domu [świątyni] będzie większa od dawnej, mówi Pan Zastępów; na tym to miejscu Ja UDZIELE POKOJU – wyrocznia Pana Zastępów”(Ag 2,9). Tak. Bóg jest dawcą pokoju. A miejscem, w którym chce go udzielać jest świątynia.Tu potrzebujemy się zatrzymać dla pierwszych wniosków. Najpierw ten: każda świątynia jest w zamyśle Boga (a więc w swojej wewnętrznej prawdzie) przestrzenią pokoju. W żadnej świątyni nie ma miejsca na jakiegokolwiek i kiedykolwiek uzasadnienie wojny! Wciąganie Boga w ludzkie wojny, jakakolwiek próba religijnego uzasadniania wojny, agresji, przemocy i siły – JEST BLUŻNIERSTWEM! Dla chrześcijan – i tu otwiera się przed nami prawdziwa medytacja nad drugim wnioskiem – prorocтва Izajasza i Agge-

usza o świątyni, w której Bóg obdarza nas pokojem, wypełniają się na Jezusie. To Jezus – to Jego Ciało – jest najdoskonalszą świątynią Boga („zburzcie tę świątynię, a Jaw trzy dni wzniosę ją na nowo... a mówił [to] o świątyni swego ciała – J 2,19. 21). To w tej świątyni – w ciele Jezusa – Bóg nam daje i zadaje pokój. Mówi o tym wprost św. Paweł w Liście do Kolosan: „sercami waszymi niech rządzą POKÓJ Chrystusowy, do którego też zostaliście wezwani w JEDNYM CIELE” (Kol 3,15). I podobnie w Liście do Efezjan: „On bowiem jest naszym POKOJEM... W swym ciele... [stworzył] w sobie jednego nowego człowieka, wprowadzając POKÓJ, [by] jednych, jak i drugich pojednać z Bogiem w jednym Ciele przez krzyż, w sobie zadawszy śmierć wrogości” (Ef 2,14-16). Oto „pełne wdzięku na górach stopy Zwiastuna pokoju” – przebite na krzyżu stopy Jezusa – na górze. Na Gołgocie... Cena pokoju, ale też jego jakość! Wszyscy czujemy, że pokój doświadczany „w Ciele” nie jest i nie może być (!) jedynie brakiem wojny czy chwilowym zawieszeniem broni! Pokój „w Ciele” jest dynamiczną harmonią między członkami, jednością organiczną, życiodajną współpracą, jest współ-życiem – zasilanym tą samą krwią i zarządzanym jedną myślą, wolą i duchem (DUCHEM!). Takie są horyzonty Bożej obietnicy pokoju – spełnione w Jezusie, który jest „Bogiem pokoju” (Rz 15,33) i „Panem pokoju” (2 Tes 3,16). Wróćmy jeszcze na chwilę do proroków. Jeremiasz: „Usiłują zaradzić katastrofie mojego narodu, mówiąc beztrasko: „POKÓJ, POKÓJ”, a tymczasem NIE MA POKOJU” (Jr 6,14). To tekst, który z dużym prawdopodobieństwem można by uznać za refren w Księdze Jeremiasza (zob. Jr 4,10; 14,13; 23,16-17; 28,8-9). Jeremiasz wie, że nadchodzi wojna. Ale za nieszczęście być może jeszcze większe od niej uważa fałszywe, powierzchowne prorocтва o pokoju! To właśnie z tymi proroctwami – z oszukańczymi obietnicami pokoju – Jeremiasz zмага się całe swoje czynne życie! Nie sposób nie zapytać, co najbardziej przeraża proroka w fałszywych opisach pokoju? Skąd bierze się ich nieprawdziwość i szkodliwość? Odpowiedź jest tylko jedna: stąd, że nie docierają one do prawdziwego źródła wojny i pokoju! Fałszywi prorocy opisują pokój, mierząc go wyłącznie zewnętrznymi okolicznościami: wojsko babilońskie jeszcze nie nadchodzi, jeszcze nie atakuje; jeśli zaś nadejdzie – mamy wysokie mury, a pośrodku nich – to przecież ważniejsze – mamy świątynię. To ona jest gwarancją bezpieczeństwa... Wszystko jest ZEWNĘTRZNE: zewnętrzny wróg; zewnętrzna pobożność. A prawdziwym problemem jest SERCE – wewnątrz każdego z Ludu: „od najmniejszego do największego wszystkich ogarnęła żądza zysku: od proroka do kapłana wszyscy popełniają oszustwa” (w. 13). A wcześniej: „gwałt i ucisk”, „miasto kłamstwa”, „sama w nim nieprawość” (w. 7, w. 6). Jeśli naprawdę szukasz przyczyn wojny – mówi Jeremiasz – musisz spojrzeć we własne serce. Łatwiej jest jednak dawać innym i sobie złudne i powierzchowne wrażenie pokoju oparte na zewnętrznym bezpieczeństwie. To nie jest prosta mowa. Wiemy wszyscy dobrze: Jeremiasz nie był lubianym czy akceptowanym prorokiem. Myślę, że w dużej mierze tak samo jest dziś z papieżem Franciszkiem: jego wizja wojny (jej przyczyn) i pokoju (i dróg do niego) nie jest powszechnie rozumiana i akceptowana. Wolimy myśleć, że pokój zależy od militarnych rozstrzygnięć, a nie od stanu ludzkiego serca.